

Praca ks. W. Misztala jest rozprawą pionierską, nowatorską, twórczą i krytyczną. Jest to pierwsze opracowanie z dziedziny duchowości, a nawet powiedziałbym z dziedziny mistyki, duchowości według św. Pawła. Stanowi

ona *novum* duchowości i mistyki paulińskiej w skali Kościoła powszechnego. Zewzględu na swą oryginalność zasługuje na przestudiowanie.

ks. Stanisław Urbański

Luigi Gioia, *The Theological Epistemology of Augustine's „De Trinitate”*,
Oxford University Press,
Oxford 2008, 234x156mm, ss. 330

Prezentowana monografia wpisuje się w ciąg ostatnio wydanych opracowań teologii trynitarnej św. Augustyna (R. Kany, P. Coda, P. Squazzardo, L. Ayres). Książka jest próbą odnalezienia faktora nadającego jedność całej teologii Augustyna. Od dawna toczy się dyskusja na temat hermeneutycznego punktu odniesienia całości Augustynowej teologii. W tę debatę wpisuje się doskonale prezentowana monografia. Jej punkt ciężkości – teologiczna epistemologia – zostaje ujęta jako główna zasada porządkująca całą teologię Hipponczyka. Głównym pytaniem teologicznym Augustyna byłoby zatem to o nasze poznawanie Boga. Jak możliwa jest nasza wiedza o Bogu, w tym co wewnętrznie konstytutywne dla tego życia?

Propozycja Gioi wyróżnia się od wcześniejszych opracowań trynitarnej teologii Augustyna podejściem meta-teologicznym: jej przedmiotem jest nie tyle sama trynitarzna nauka doktora z Hippony, ile jej epistemologiczna podstawa. Ujęcie takie stanowi zdecydowany atut prezentacji Gioi. Na pod-

stawie tekstu *De Trinitate* autor pokazuje, jak ważna jest sama epistemologia teologiczna do właściwego zrozumienia zawartości dzieła. Wniosek taki prowadzi dla konstatacji natury ogólnej: istnieje wyraźna zależność pomiędzy treściową zawartością teologii trynitarnej Augustyna i jej epistemologicznymi założeniami. W istocie rzeczy teologia trynitarzna Augustyna jest w dużej mierze właśnie teologiczną epistemologią. Na pytanie, jak możliwa jest wiedza i poznanie misterium Trójcy, Gioia odpowiada za Augustynem, iż jedynie trynitarnie. Bóg może być poznany w tym, co stanowi Jego wewnętrzne życie jedynie dzięki uczestnictwu w owym życiu, które samo dokonuje się trynitarnie. Ojciec jako ostateczny cel naszego poznawania Boga i jego kres dostępny nam jest jedynie dzięki pośredniczącej roli Syna i Ducha. „Poznanie Boga oznacza, iż Bóg może być poznany jedynie na trynitarny sposób (*in a Trinitarian way*)” (s. 107, 164). „Dzięki naszemu zjednoczeniu z Synem przez miłość jesteśmy wprowadzeni do wnętrza

własnej miłości i poznania, jakie Syn ma o Ojcu” (s. 164). Można by pokusić się o stwierdzenie, iż Bóg jest poznawany nie tylko na zasadzie poznającego, lecz nade wszystko na zasadzie poznawanego: sama własna struktura boskiego, wewnętrznego życia warunkuje wszelkie poznawanie (s. 4). Ta zaś struktura sama w sobie jest wewnętrznie zróżnicowana: nasze poznanie – stwierdza Gioia – nie jest zwyczajnym poznaniem Ojca i Syna, i Ducha Świętego, lecz poznaniem Ojca *przez* Syna w Duchu Świętym (s. 165). Wypada zauważyć, w jaki sposób schematy ontologiczny i epistemologiczny uzupełniają się i w pełni przenikają się wzajemnie, tworzą właściwie pojętą chrześcijańską naukę o Bogu. Poznawalność Boga osadzona jest w samej strukturze i prawdzie Bożego bycia. Więcej: tożsamość Trójcy i problem sposobu, w jaki ją poznajemy, są nierozdzielne (s. 5).

Stwierdzenie takie posiada doniosłe znaczenie z punktu widzenia samej teologii trynitarniej. Biorąc pod uwagę jej konkretne historyczne formy, należy stwierdzić, iż rzadko odnosiła się ona do możliwości poznania wewnętrznej tajemnicy Boga jako zagadnienia dla siebie kluczowego. Owszem, klasyczna teologia trynitarna konstatowała fakt niemożności poznania istnienia trynitarnego misterium przy użyciu samego rozumu, a więc konkretną i faktyczną konieczność jego objawienia, nie poddawała jednak refleksji samego charakteru owego objawienia z punktu widzenia poznającego podmiotu. Za-

danie badania fenomenu objawienia pozostawiano teologii fundamentalnej. Ta zaś sprowadzała zagadnienie najczęściej do jego apologetycznego wymiaru, dodając jedynie parę uwag (szczególnie po *Dei Verbum*) na temat trynitarniej natury owego wydarzenia objawienia. Na związek epistemologii teologicznej i teologii trynitarniej najwyraźniej zwrócił uwagę Karl Barth, który połączył obydwie traktaty w jeden. Jego nauka o Trójjedynym Bogu jest nauką o objawieniu jako konstytutywnym elemencie ludzkiego poznania rzeczywistości Bożej, które samo w sobie (owo objawienie) jest wydarzeniem trynitarnym.

Historyczny argument monografii Gioi pokazuje, że Augustyn jest prekursorem i rzecznikiem takiego ujęcia. Dla niego bowiem pierwszym i zasadniczo decydującym argumentem całej teologii trynitarniej jest nasz sposób poznawania Boga w Jego wewnętrznym życiu. Teologia trynitarna na tyle odsłania Bożą rzeczywistość wewnętrznego życia, na ile jest nauką o poznaniu. Oczywiście to nie samo poznanie konstytuuje życie boskie, lecz owo boskie życie konstytuuje ludzkie poznanie siebie. Augustyn staje się tu wyrazicielem starszej tradycji związanej przede wszystkim z teologią wielkich Kapadocjan. Monografia pokazuje – aczkolwiek nie zawsze *explicit* – wyraźne podobieństwa i korelacje z teologią wypracowaną w IV wieku.

Gioia preferuje niemetafizyczną lekturę Augustyńskiej teologii trynitarniej (s. 168). Jego zdaniem na taką opcję wskazuje wyraźna krytyka, jaką Augu-

styn kieruje pod adresem klasycznych pojęć teologii, takich jak substancja, natura czy osoba. Pojęcia te same w sobie nie wyjaśniają wewnętrznego życia Boga. Ich braki w odniesieniu do rzeczywistości boskiej uzupełniane są przez biblijną narrację, która kładzie nacisk na miłość jako wybrane i uprzywilejowane określenie Boga w Jego wewnętrznym życiu. Gioia stwierdza, iż dla Augustyna to miłość jest właściwą kategorią metafizyczną, zdolną do adekwatnego przybliżenia boskiego bycia Ojca, Syna i Ducha Świętego w ich absolutnej jedności. Głównym tematem teologii trynitarniej jest miłość produkująca zjednoczenie: w Duchu Świętym jako osobowej miłości dopełnia się absolutna jedność Ojca i Syna; we wcielonej miłości Syna do ludzi dokonuje się zjednoczenie człowieka z Bogiem. Przytoczona linia argumentacji Gioi na rzecz pozametafizycznej interpretacji Augustyna jest zapewne trafna. Wszak cała historia dogmatu to próba takiego wyrażenia objawionej tajemnicy w ludzki języku, aby została zachowana suwerenność objawiającego Boga w stosunku do ludzkich schematów pojęciowych i językowych. Czy jednak nie jest ona zbyt radykalna? O ile odsłania się w niej podstawowy zamysł Augustyna, którym jest teologiczny opis wewnętrznej jedności Boga oraz Jego zjednoczenia z człowiekiem, jest zgodna z faktami. Aby opisać jedność Boga w sobie i ze światem, Augustyn zdaje sobie sprawę, iż koniecznie należy przekroczyć „regionalną ontologię” bytu

stworzonego. W swoim opisie ontologia zatrzymuje się w połowie drogi. Czy jednak – właśnie w związku z niewystarczalnością „ontologii regionalnej” – nie potrzeba wypracowania nowej ontologii. Być może, iż nacisk położony przez Augustyna na pojęcie i rzeczywistość miłości jest podwaliną takiej ontologii. A to oznaczałoby, iż Augustyn nie tyle proponuje przekroczenie ontologii czy też jej radykalną dekonstrukcję, ile jej głębokie przemyślenie i takie sformułowanie, aby mogła wyrażać plastycznie rzeczywistość sięgającej człowieka Bożej miłości. To małe uzupełnienie wydaje się o tyle konieczne, o ile współczesna wrażliwość filozoficzna poszukuje sprzymierzeńców dla swojego antymetafizycznego sentymentu również wśród wielkich teologów. W tym kontekście należy stwierdzić, iż Augustyńskie relatywizowanie metafizyki nie ma nic wspólnego ze sprzeciwem wobec metafizyki jako takiej. Sens próby przekroczenia metafizyki w teologii pozostaje zawsze metafizyczny: jest nim próba wyartykułowania prawdy, która dociera do człowieka ze świata Boga.

Na koniec parę słów na temat układu monografii i jej polemicznego charakteru. Składa się ona z jedenastu rozdziałów: Augustyn i jego krytycy; Przeciwno arianom; Augustyn i filozofowie; Chrystus, zbawienie i poznanie Boga; Trójca i objawienie; Duch Święty i wewnętrzne życie Trójcy; Trójca i ontologia; Miłość i poznanie Boga; Wiedza i jej paradoksy; Mądrość albo Augu-

styński ideał filozofii; Obraz Boga. Jak widać Gioia dotyka wszystkich znaczących tematów teologicznych obecnych w dziele Augustyna. Rzeczywiście spis treści odzwierciedla najważniejsze z zagadnień, w jakie obfituje Augustyńskie *De Trinitate*. Właśnie z owej mnogości tematów i poruszanych zagadnień rodziło się pytanie komentatorów o spójność i jedność przedsięwzięcia zaproponowanego przez biskupa Hippony w jego głównym dziele teologicznym. W gąszczu szczegółowych zagadnień wydaje się gubić główny wątek trynitarnej. Gioia robi wszystko, aby przedstawić spójną interpretację dzieła i jednocześnie pokazać jego wewnętrzną jedność. Okazuje się, tu Gioia podąża śladem R. Williamsa i L. Ayresa, iż Augustyn porusza mnogość tematów tylko dlatego, iż zdaje sobie sprawę, że o Bogu mówić można jedynie w perspektywie historii zbawienia. Możliwość poznania Boga jest nieoddzielna od chrystologii i soteriologii. Teologia trynitarnej nie istnieje w czystej postaci, która mogłaby abstrahować od konkret-

nej historii zbawienia. W istocie rzeczy poszczególne zagadnienia teologiczne są niczym innym, jak modalnościami nauki o Bogu wydarzającym się w historii. W ten sposób Gioia już u samego początku (s. 6–23) dyskredytuje trzy poważne zarzuty przeciwko teologii trynitarnej Augustyna. Po pierwsze, wskazuje na faktyczną nierozłączność teologii trynitarnej i teologii historii zbawienia u Augustyna (chrystologia, soteriologia, pneumatologia, antropologia) przeciwko tym, którzy uważali jego wizję za ahistoryczną (Du Roy). Po drugie, wyraźnie artykułuje obecną u Augustyna jedność całej teologii. Po trzecie, przeciw tym, którzy redukują Augustyńską naukę o *vestigia* do jej czysto antropologicznego znaczenia, wskazuje na istotną cechę ludzkiej samowiedzy, którą jest jej istotny związek z odwieczną tajemnicą Boga podarowaną w Chrystusie i Duchu Świętym: wiedza, jaką człowiek ma o sobie samym, zakorzeniona jest w jego odniesieniu do Boga.

ks. Robert J. Woźniak

Roland Kany, *Augustins Trinitätsdenken. Bilanz, Kritik und Weiterführung der modernen Forschung zu „De Trinitate”*, Mohr Siebeck, Tübingen 2007, pp. 635, 235x165mm

Roland Kany jest profesorem historii Kościoła starożytnego i patrologii na Fakultecie Teologii katolickiej w Ludwig-Maximilians-Universität w Monachium. Zajmuje się w szczególności historią starożytnej trynitalogii. Jego najnowsza książka na temat

teologii trynitarnej Augustyna, która tutaj prezentujemy, to magisterialny przykład dogłębnej analizy samego dzieła, jak i jego szerokiego kontekstu powstania.

Monografia Kany'ego prezentuje *De Trinitate* Augustyna z bardzo ciekawej